

Sygn. akt I ACa 825/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska SSA Maria Iwankiewicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko W. S. i D. S.

o unieważnienie umowy darowizny z dnia 19 kwietnia 2007r.

i sprawy z powództwa S. B.

przeciwko W. S. i D. S.

o unieważnienie umowy darowizny z dnia 26 kwietnia 2007r.

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 25 września 2013 r., sygn. akt I C 796/13

**oddala apelację.**

**SSA M. Gołuńska SSA H. Zarzeczna SSA M. Iwankiewicz**

Sygn. akt I ACa 825/13

## UZASADNIENIE

S. B. w pozwach skierowanych przeciwko W. S. i D. S. wniósł o unieważnienie umów darowizny z dnia 19 kwietnia 2007r. i z dnia 26 kwietnia 2007r., zawartych między W. S. a D. S., z uwagi na pozorność umów, polegającą na uniemożliwieniu dochodzenia wierzytelności od W. S. przez jej wierzycieli oraz z uwagi na poświadczenie nieprawdy w umowach poprzez złożenie zapewnienia, że udział W. S. w nieruchomościach jest wolny od obciążeń, praw i roszczeń

osób trzecich. Powód wskazał, że jest wierzycielem pozwanej z tytułu niewypłaconych mu należności z umowy o pracę, a dodatkowo zawarł z pozwaną ugodę dotyczącą spłaty długu, zaś wartość przysługujących mu wierzytelności przekracza wartość darowanych udziałów w nieruchomościach.

Pozwani wnieśli o oddalenie obu powództw.

Pozwani zaprzeczyli, aby W. S. łączyła z powodem jakakolwiek umowa, zwłaszcza umowa o pracę oraz ugoda, zarzucając, że dokument ugody został sfalszowany. Podali nadto, że W. S. przepisała swój udział w gospodarstwie rolnym na syna D. S. w celu uzyskania emerytury. Pozwani podnieśli, że nie są już właścicielami nieruchomości objętych żądaniem pozwu, albowiem udziały w tych nieruchomościach zostały sprzedane przez pozwanego w 2008 roku A. Z. i K. L..

Wyrokiem z dnia 25 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie powództwo oddalił.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi pozwana była współnikiem spółki cywilnej (...), która między innymi prowadziła bar mleczny (...) w S.. Pomiędzy powodem S. B. a pozwaną W. S. istnieje spór dotyczący roszczeń powoda o ustalenie istnienia pomiędzy nimi stosunku pracy oraz zapłaty wynagrodzenia za lata 2001 – 2007. Toczą się między nimi postępowania sądowe.

Pozwanej przysługiwał udział w  $\frac{3}{4}$  części we współwłasności gospodarstwa rolnego położonego w W.. Pozostały udział w prawie własności powyższego gospodarstwa rolnego wynoszący  $\frac{1}{4}$  przysługiwał jej córce M. K..

W dniu 19 kwietnia 2007 r. została zawarta w formie aktu notarialnego umowa darowizny, w której W. S. darowała D. S. przysługujący jej udział w  $\frac{3}{4}$  części w prawie własności nieruchomości rolnej, położonej w W., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...), oświadczając, że udział ten wolny jest od obciążeń, praw i roszczeń osób trzecich.

W dniu 26 kwietnia 2007 r. została zawarta w formie aktu notarialnego umowa darowizny, w której W. S. darowała D. S. przysługujący jej udział w  $\frac{3}{4}$  części w prawie własności nieruchomości rolnej, położonej w W., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki numer (...), oświadczając, że udział ten wolny jest od obciążeń, praw i roszczeń osób trzecich.

W czasie zawierania powyższych umów darowizny powodowi nie przysługiwało ograniczone prawo rzeczowe na nieruchomości lub udziale w nieruchomości stanowiących przedmiot darowizny. Nie zostało także ujawnione w księgach wieczystych prowadzonych dla tych nieruchomości żadne roszczenie lub prawo osobiste przysługujące powodowi. Zasadniczą przyczyną, dla której pozwana W. S. dokonała darowizny na rzecz pozwanego S. B. był zamiar ubiegania się o emeryturę rolniczą w związku z ukończeniem sześćdziesiątego roku życia, do czego konieczne było zaprzestanie działalności rolniczej.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwa za niezasadne.

Przede wszystkim Sąd miał na względzie, że zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. wiązała go treść żądania zawartego w pozwach, w których powód kategorycznie oświadczył, że domaga się unieważnienia umów darowizny zawartych przez pozwanych w dniu 19 kwietnia 2007 r. i w dniu 26 kwietnia 2007 r. W polskim systemie prawnym unieważnienie umowy w drodze orzeczenia sądowego ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w sytuacjach przewidzianych w ustawie, lecz żadna z podanych przez powoda podstaw faktycznych powództwa w świetle przepisów prawa materialnego nie uzasadnia unieważnienia umów. Pozorność umowy stanowi wadę oświadczenia woli, która powoduje z mocy ustawy nieważność czynności prawnej i tym samym sąd nie może takiej czynności unieważnić, a jedynie może – w przypadku spełnienia przesłanek z art. 189 k.p.c. – stwierdzić jej nieważność. Z kolei podanie w treści czynności prawnej niezgodnego z prawdą oświadczenia co do stanu prawnego nieruchomości w zakresie istniejących obciążeń, praw lub roszczeń osób trzecich nie tylko nie stanowi podstawy do unieważnienia umowy, ale także do ustalenia nieważności tej czynności, albowiem powyższe oświadczenie jako oświadczenie wiedzy, które może

być poddane ocenie jedynie z punktu widzenia jego prawdziwości, a nie ważności. Wyjątek dotyczy sytuacji, gdy nieprawdziwe oświadczenie powoduje, że strona dokonująca czynności prawnej działała pod wpływem błędu, jednak w przypadku skutecznego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli dokonanego pod wpływem błędu, również doszłoby do nieważności takiego oświadczenia z mocy samego prawa.

Następnie Sąd I instancji ocenił żądania przy przyjęciu, że powód domaga się ustalenia nieważności opisanych wyżej czynności prawnych, w oparciu o art. 189 k.p.c. i stwierdził, że takie powództwa również nie zasługują na uwzględnienie. W ocenie Sądu nie została spełniona podstawowa przesłanka z art. 189 k.p.c., albowiem powód nie posiada interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności powyższych czynności prawnych na drodze sądowej. Sąd wskazał, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy istnieje obiektywna niepewność stanu prawnego lub prawa, która rodzi po stronie powoda potrzebę uzyskania ochrony jego sytuacji prawnej. Jednocześnie brak jest interesu prawnego w ustaleniu określonego prawa lub stosunku prawnego, gdy osoba zainteresowana może w innej drodze, np. w procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego, osiągnąć w pełni ochronę swych praw. Powód swój interes prawny w wytoczeniu powództwa wywodził z faktu, że jest wierzycielem pozwanej W. S.. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zbędne jest ustalenie, czy powód jest wierzycielem pozwanej. Posiadanie przymiotu wierzyciela nie oznaczałoby bowiem, że po stronie powoda istnieje interes prawny w ustaleniu nieważności kwestionowanych umów. Pełną ochronę interesu prawnego wierzyciela zapewni jedynie uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wpisanie jako właściciela nieruchomości osoby będącej dłużnikiem powoda. Okoliczność ta w niniejszym postępowaniu prowadzi do wniosku, że powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieważności umów darowizny zawartych przez pozwanych, gdyż nawet wyrok uwzględniający powyższe powództwo nie umożliwiłby mu zaspokojenia ewentualnych roszczeń wobec pozwanej W. S. z przedmiotu darowizny, skoro przedmiot ten został zbyty na rzecz osób niebędących stroną procesu. Z tego względu Sąd oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. K. i Z. D. i wniosek pozwanych o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. K. jako dotyczących okoliczności nie mających zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Niezależnie od tego Sąd ocenił, że przedłożona przez powoda kserokopia ugody z dnia 1 czerwca 2006 r. nie posiada mocy dowodowej, albowiem walor dokumentu ma jedynie oryginał lub poświadczony za zgodność z oryginałem odpis dokumentu. Biorąc pod uwagę zarzut braku autentyczności kserokopii, Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z kserokopii ugody, a w konsekwencji także wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii na okoliczność autentyczności tego dokumentu jako niemożliwy do przeprowadzenia z uwagi na to, że powód nie dysponował oryginałem powyższej umowy.

Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do uznania, że umowa darowizny z dnia 19 kwietnia 2007 r. lub umowa darowizny z dnia 26 kwietnia 2007 r. są nieważne. Zarzut wady oświadczenia woli w postaci pozorności w przekonaniu Sądu nie jest zasadny. Istotą pozorności oświadczenia woli w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. jest brak konstytutywnej cechy, z jaką wiąże się każde oświadczenie woli, w postaci zamiaru wywołania skutków prawnych, wynikających z podejmowanej czynności prawnej. Pozorność może zachodzić zarówno wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność, jak i wtedy, gdy pod pozornym oświadczeniem ukrywa się inna czynność prawna. Druga strona musi mieć świadomość, że oświadczenie składane jest w takim celu, a także zaakceptować brak zamiaru wywołania skutków prawnych. W niniejszej sprawie brak podstaw do przyjęcia, że pozwani zawierając obie umowy darowizny nie mieli zamiaru wywołać wynikających z tych czynności prawnych skutków prawnych. Powód twierdził, że pozwani dokonując powyższych czynności prawnych chcieli uniemożliwić dochodzenie roszczeń przez wierzycieli W. S., lecz nie zgłosił dowodów, które zmierzałyby do wykazania, że pozwana W. S. składając oświadczenie o nieodpłatnym przeniesieniu na rzecz pozwanego D. S. udziałów we współwłasności nieruchomości stanowiących przedmiot umowy darowizny nie chciała wywołać powyższych skutków prawnych, a jedynie ukryć swój majątek przed roszczeniami wierzycieli. Po pierwsze, powód nie wykazał, aby w tym czasie pozwana W. S. miała wymagalne zobowiązania, które mogłyby prowadzić do wszczęcia egzekucji z jej majątku. Po drugie, gdyby nawet założyć, że motywem działania pozwanej W. S. było pokrzywdzenie wierzycieli poprzez przeniesienie swego majątku na pozwanego D. S., to okoliczność ta przemawia przeciwko pozorności składanych przez nich oświadczeń, albowiem wskazuje na to, że wolą obu stron było dokonanie zmiany właściciela nieruchomości po to właśnie, aby wierzyciele nie

mogli z tych praw majątkowych zaspokoić swoich roszczeń. Niezależnie od tego, w ocenie Sądu I instancji wiarygodne są twierdzenia strony pozwanej, że główną przyczyną zawarcia umów darowizny spornego gospodarstwa rolnego była chęć uzyskania prawa do emerytury przez pozwaną W. S.. Porównanie dat dokonania powyższych czynności prawnych z wiekiem tej pozwanej wskazuje, że pozwana w tym okresie ukończyła 60 lat i tym samym nabyła prawa do emerytury rolniczej. Z przepisu art. 19 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników wynika zaś, że przesłanką otrzymania takiej emerytury jest zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej.

Dalej Sąd I instancji wskazał, że nie można również wyprowadzać nieważności powyższych umów darowizny z rzekomego faktu poświadczenie nieprawdy w umowie przez strony przez zapewnienie, że udział W. S. w nieruchomościach jest wolny od obciążeń, praw i roszczeń osób trzecich. Złożenie nieprawdziwego oświadczenia co do stanu prawnego nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy darowizny nie powoduje nieważności tej czynności prawnej, skutkować może jedynie tzw. względną nieważnością czynności prawnej, jeżeli zostaną spełnione przesłanki konstrukcyjne wady oświadczenia woli w postaci błędu. Taki błąd w postaci mylnego wyobrażenia o treści dokonywanej czynności prawnej musiałby jednak powstać u drugiej strony umowy, czyli w tym przypadku u pozwanego D. S. i to on musiałby z tego powodu uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. W rozpoznawanej sprawie – pozwany D. S. na taką okoliczność się jednak nie powoływał i z tego względu strona powodowa – jako osoba trzecia - nie może z tego faktu wywodzić żadnych skutków prawnych. Ponadto Sąd wskazał, że oświadczenie pozwanej W. S. o tym, że stanowiące przedmiot darowizny udziały w nieruchomościach są wolne od obciążeń, praw i roszczeń osób trzecich, było zgodne z prawdą. Powód nie wykazał, aby w czasie dokonywania spornych czynności prawnych powyższe prawa majątkowe były obciążone jakimkolwiek ograniczonym prawem rzeczowym ewentualnie doszło do ujawnienia w księdze wieczystej praw osobistych i roszczeń osób trzecich. Gdyby nawet w tym okresie powodowi przysługiwały w stosunku do powódki roszczenia z tytułu łączącego ich stosunku pracy, to obciążałyby one osobę dłużnika, a nie nieruchomość stanowiącą majątek dłużnika. Dopiero ujawnienie roszczenia w księdze wieczystej prowadzonej dla danej nieruchomości nadałoby temu roszczeniu rozszerzoną skuteczność w stosunku do każdego właściciela tej nieruchomości. W rozpoznawanej sprawie jest bezsporne, że potencjalne roszczenia przysługujące powodowi w stosunku do pozwanej W. S. nie zostały wpisane w księgach wieczystych prowadzonych dla nieruchomości objętych umowami darowizny, a tym samym nie można ich było zakwalifikować jako roszczenia obciążającego te nieruchomości.

Powód zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że:

- pozwana zawarła umowę darowizny z dnia 25 kwietnia 2007r. w celu otrzymania świadczenia emerytalnego podczas, gdy prawo do emerytury uzyskała 11 października 2006r.;

- pozwana nie mogła przed 25 kwietnia 2007r. otrzymać świadczenia emerytalnego związanego z przekazaniem gospodarstwa rolnego, choć od lipca 1986r. posiadała prawo do renty;

- pozwana nie działała na szkodę wierzycieli;

II. sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że powód nie miał roszczeń uznanych przez pozwaną, wynikających z ugody z dnia 1 czerwca 2006r.

III. pominięcie wnioskowanych dowodów z zeznań świadków M. K. i Z. D. na okoliczność zawarcia przez powoda z pozwaną ugody, pominięcie, iż toczą się postępowania przed sądem pracy o zapłatę i ustalenie stosunku pracy pomiędzy powodem a pozwaną oraz tego, że w dniu 27 marca 2007r. toczyło się przeciwko pozwanej postępowanie egzekucyjne.

Do apelacji powód załączył kserokopie zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, zawiadomienia o zajęciu wierzytelności, wezwania dłużnika do wskazania mienia i wezwania do dokonywania potrąceń z renty lub emerytury na okoliczność, że wobec pozwanej w 2007r. toczyło się postępowanie egzekucyjne.

W konsekwencji powyższego powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie mogła zostać uwzględniona.

Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia, na podstawie zgromadzonych dowodów dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a następnie bez naruszenia przepisów prawa materialnego przeprowadził ocenę zgłoszonych roszczeń dochodząc w tym zakresie do trafnych wniosków prawnych. Ustalenia zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny w całości podzielił przyjmując za własne.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty odnoszące się do zakresu postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji. Sąd Apelacyjny wskazuje, iż zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia i to one wyznaczają zakres ustaleń potrzebnych do oceny zgłoszonego roszczenia, a tym samym także zakres kontroli instancyjnej, w granicach objętych apelacją, obejmującej sferę faktów. Kryterium określone w art. 227 k.p.c. ma charakter obiektywny. O tym, czy dana okoliczność jest istotna dla rozstrzygnięcia nie decyduje wola strony, a także to, na jakiej podstawie faktycznej konstruuje ona swoje roszczenie, lecz przepisy prawa materialnego określające jakie okoliczności przesądzają o istnieniu zgłoszonego roszczenia co do zasady i wysokości. Zatem, choć ustawodawca przyznaje stronie prawo zgłaszania wniosków dowodowych do czasu zamknięcia rozprawy, sąd orzekający nie jest nimi bezwzględnie związany. Sąd pomija dany środek dowodowy jeśli okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione lub jeśli został przywołany jedynie dla zwłoki (art. 217 § 2 k.p.c.), a także gdy dotyczy okoliczności, która dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia.

W rozpatrywanej sprawie wyjaśnienie spornej między stronami kwestii, czy powód jest wierzycielem pozwanej, nie było potrzebne, albowiem – jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy - okoliczność ta nie stanowiła jednej z materialnoprawnych przesłanek roszczeń powoda ani także nie mogła decydować o istnieniu którejś z tych przesłanek. Powód bowiem zgłosił żądania unieważnienia zaskarżonych umów darowizny zawartych przez pozwanych. Zarówno w przypadku, gdy ustalenie treści tych żądań nastąpi zgodnie z ich literalnym brzmieniem, jak również gdyby przyjąć, że powód domaga się w oparciu o art. 189 k.p.c. wydania deklaratoryjnego orzeczenia potwierdzającego nieważność umów, to – przy tak skonstruowanych roszczeniach – okoliczność, czy powód względem pozwanej posiada przymiot wierzyciela, nie ma znaczenia. Sąd Okręgowy miał powyższe na uwadze czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku w sposób wyczerpujący wyjaśniając swoje stanowisko. Podzielając jego argumentację w tym zakresie Sąd Apelacyjny dodatkowo podkreśla, iż wierzycielowi, który zmierza do zapobieżenia skutkom zmniejszenia majątku dłużnika, z jakiego mógłby ewentualnie prowadzić egzekucję, przysługują dalej idące roszczenia, których powód w niniejszym postępowaniu jednak nie zgłaszał. Sąd rozpoznając sprawę jest natomiast bezwzględnie związany żądaniem pozwu. Ta kardynalna zasada postępowania cywilnego została wyrażona w art. 321 § 1 k.p.c., który wprowadza zakaz orzekania wbrew żądaniu pozwu, a to oznacza, iż sąd nie może zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze niż zostało zgłoszone, a także uwzględnić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Z tą regułą skorelowana jest inna z podstawowych zasad procesu cywilnego – zasada kontradiktoryjności, która nakłada na strony obowiązek przedstawienia faktów i dowodów oraz wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a rolę sądu, jako arbitra, ogranicza tylko do oceny tego materiału i zasadności zgłoszonych przez strony twierdzeń i roszczeń. Sąd nie jest zatem uprawniony do wyłączenia powoda od realizacji jego podstawowych obowiązków w procesie, na które składa się precyzyjne określenie żądania oraz przedstawienie dowodów na jego poparcie. W szczególności, Sąd nie może udzielać powodowi porad w zakresie prawa materialnego, naprowadzać go w kierunku

roszczeń, których zgłoszenie w kontekście ujawnionych okoliczności sprawy wydaje się najbardziej adekwatne i które mogłyby ewentualnie zapewnić mu należytą ochronę. To rzeczą strony jest uzyskanie w tym zakresie porady prawnej we własnym zakresie, aby mogła ona efektywnie działać w procesie.

W odniesieniu do okoliczności podniesionych w apelacji i dołączonych do niej dowodów Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności wskazuje, że w świetle art. 381 k.p.c. były one spóźnione. Przepis ten wprowadza prekluzję ograniczając czasowo prawo zgłaszania twierdzeń i dowodów do chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji pomija nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Przepis art. 381 k.p.c. pozwala przede wszystkim na dowodzenie okoliczności faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009r. I CKS 158/09, LEX nr 533833). Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, Lex, nr 53922). Powód w żaden sposób nie wykazał, aby złożenie przez niego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dowodów załączonych do apelacji nie było możliwe, natomiast na początku tego postępowania został na piśmie szeroko pouczony o obowiązkach dowodowych, terminach zgłaszania dowodów i konsekwencjach ich uchybienia, w tym treści art. 217 § 1 k.p.c. i art. 381 k.p.c. Sąd Apelacyjny był zatem zobligowany do pominięcia tych dowodów jako spóźnionych.

Niezależnie od powyższego należy dodać, że przydatność wskazanych dowodów jest z uwagi na treść zgłoszonych roszczeń - wysoce wątpliwa. Podobnie bowiem jak kwestia istnienia wiarygodności powoda wobec pozwanej, również okoliczność, czy pozwana w okresie dokonania zaskarżonych czynności była dłużniczką innych podmiotów, nie wpisuje się w przesłanki materialnoprawne roszczeń, z jakimi wystąpił powód w niniejszym procesie.

Mając na uwadze powyższe wskazania oraz to, że powód w niniejszej sprawie domagał się unieważnienia umów darowizny zawartych przez pozwanych podnosząc zarzuty pozorności umów i działania z pokrzywdzeniem wierzycieli pozwanej, stwierdzić należy, że Sąd I instancji prawidłowo i w sposób wyczerpujący rozważył zasadność tych roszczeń uwzględniając także to, że intencją powoda mogło być wytoczenie powództwa o ustalenie nieważności wskazanych umów, w oparciu o art. 189 k.p.c. Argumentacja Sądu w tym zakresie ani nie narusza przepisów prawa materialnego ani także nie pomija okoliczności, które w świetle materialnoprawnych przesłanek tego rodzaju roszczeń mogłyby mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia. W odniesieniu do zarzutów apelacji ponownego podkreślenia wymaga, że ani zawarcie umowy dla pozorów ani złożenie przez stronę umowy darowizny nieprawdziwego oświadczenia co do stanu prawnego nieruchomości będącej przedmiotem umowy ani też ewentualne działanie darczyńcy ze świadomością pokrzywdzenia swoich wierzycieli, nie stanowią podstawy do unieważnienia umowy przez sąd. Brak jest przepisu prawa materialnego, który przewidywałby taką możliwość. Natomiast żądanie wydania orzeczenia ustalającego, że określona umowa jest nieważna uzależnione jest od istnienia po stronie powoda interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia tej treści. Stanowisko Sądu I instancji, iż powodowi interes taki nie przysługuje, jest zgodne z wykładnią art. 189 k.p.c. ugruntowaną w bogatym dorobku judykatury i doktryny oraz uwzględnia indywidualne okoliczności niniejszej sprawy. Według treści art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Oznacza to, iż warunkiem koniecznym dla uwzględnienia powództwa opartego na art. 189 k.p.c. jest wystąpienie sytuacji, w której sfera prawna powoda jest zagrożona lub została naruszona, a brak jest innych środków prawnych pozwalających na wyeliminowanie tego stanu, a jednocześnie sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Innymi słowy, powództwo o ustalenie musi stanowić jedyny środek ochrony zagrożonej lub naruszonej sfery prawnej powoda (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, opubl. LEX nr 391789). Taka sytuacja niewątpliwie w sprawie nie występuje, albowiem nawet ustalenie, że skarżone umowy darowizny zawarte przez pozwanych są nieważne, nie wpłynie determinująco na sytuację powoda w zakresie jego sporu z pozwaną, a w szczególności nie umożliwi mu w przyszłości prowadzenie egzekucji z przedmiotów darowizny. Dodatkowo wskazać należy, że powód nie ma również interesu prawnego w wykazaniu, że pozwana działała

z pokrzywdzeniem innych swoich wierzycieli, albowiem takie przyjęcie nie wpłynie pozytywnie na jego sytuację faktyczną i sferę prawną.

Bezpodstawne były także zarzuty błędnych ustaleń faktycznych podniesione w apelacji w kontekście twierdzeń powoda o pozorności zaskarżonych umów. Analiza przebiegu postępowania pierwszoinstancyjnego wskazuje, że powód nie podjął inicjatywy dowodowej w celu wykazania, że wolą stron umowy było zawarcie ich dla pozorów. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy, dla przyjęcia, że oświadczenie woli dotknięte jest wadą w postaci pozorności, niezbędne jest ustalenie, że strona składa oświadczenie nie mając zamiaru wywołania skutków prawnych wynikających z jego treści, a druga strona, do której oświadczenie jest skierowane, wyraża na to zgodę. W rozpatrywanym przypadku brak jest materiału wskazującego, że przy zawieraniu zaskarżonych umów darowizny w ten sposób kształtowała się wola pozwanych. Powód oprócz własnych twierdzeń, nie zaoferował żadnych dowodów na powyższe okoliczności. W myśl art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia określonych faktów spoczywa na tej stronie, która wywodzi z nich skutki prawne. Procesowym odpowiednikiem tego przepisu jest art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, lecz musi zostać wykazane przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Nie wymagają dowodu jedynie fakty notoryjne (art. 228 k.p.c.), przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.), objęte domniemaniami przewidzianymi w przepisach prawa materialnego. Sąd może ponadto uznać za przyznane fakty, jeżeli strona nie wypowie się co do twierdzeń drugiej strony o tych faktach (art. 230 k.p.c.), może też uznać za ustalone fakty, jeżeli wnioski takie można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne - art. 231 k.p.c.). Regułą odnoszącą się do rozkładu ciężaru dowodu jest to że fakty, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie powinien dowieść powód, chyba że konkretny przepis prawa poprzez domniemanie zwalnia go z tego obowiązku.

Mając na uwadze powyższe reguły, ponieważ pozwani kategorycznie zaprzeczyli, aby zawarli umowy dla pozorów, odmienne twierdzenia powoda w tym zakresie nie uzasadniały poczynienia zgodnych z nimi ustaleń faktycznych. Ponadto nie narusza zasad logiki i doświadczenia życiowego konkluzja Sądu Okręgowego, iż ujawnione okoliczności sprawy, do których należy wiek pozwanej, rodzaj nieruchomości, szczegółowe warunki uzyskania emerytury rolniczej wskazują na wiarygodność prezentowanej przez pozwanych wersji, że celem działania pozwanej było nabycie uprawnień do świadczenia emerytalnego. Sam powód przyznaje w apelacji, że pozwana po dokonaniu darowizny uzyskała świadczenie emerytalne. Prawdłowo także uznał Sąd I instancji, że gdyby nawet przyjął, iż u podstaw zaskarżonych umów darowizny leżał zamiar zapobieżenia możliwości prowadzenia przez wierzycieli egzekucji z przedmiotu darowizny, to takie założenie wskazuje na wolę pozwanej wywołania skutków prawnych odpowiadających treści zawartych umów. Oczywistym jest bowiem, że jeśli dłużnik zmierza do wyprowadzenia ze swojego majątku danego składnika majątkowego w celu ochrony go przed egzekucją, to jest zainteresowany dokonaniem zmian podmiotowych w zakresie prawa własności do tego składnika, tak aby przysługiwało ono innej osobie.

Z kolei podnoszony przez powoda zarzut złożenia przez pozwaną nieprawdziwego oświadczenia woli o stanie prawnym nieruchomości – jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy – pozostawał bez znaczenia dla oceny ważności umowy, a nadto jawił się jako bezzasadny w świetle treści wpisów księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości, widniejących w dacie dokonania czynności. Brak zawarcia w apelacji dalszej argumentacji co do tej podstawy faktycznej roszczeń powoda czyni zbędnym odniesienie się do niej i powielenie prawidłowego w tym zakresie stanowiska Sądu I instancji.

Z przedstawionych przyczyn na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja powoda została w całości oddalona.

SSA M. Gołuńska SSA H. Zarzeczna SSA M. Iwankiewicz